

*Zwierzęta istnieją dla siebie samych. Nie stworzono ich dla ludzi, tak samo jak czarnych nie stworzono dla białych, a kobiet dla mężczyzn.*

Alice Walker

# / FESTIWAL ŻYCIA

TEKST I FOTOGRAFIE: MARCIN PINIAK



W Conway Hall przy Red Lion Square w pobliżu stacji Holborn odbyła się w ostatnią sobotę piąta edycja wyjątkowego festiwalu. Festival of Life (FOL) to w założeniu niekomercyjna, niesekciarska oddolna inicjatywa propagująca zdrowy, otwarty i oparty na współczuciu i empatii wobec zwierząt i środowiska styl życia.

Zdecydowanie potrzeba tego typu inicjatyw w dzisiejszym komercyjnym, zautomatyzowanym i egoistycznym świecie. Otuchy dodaje choćby sam fakt, że funkcjonują jednak wokół nas ludzie, którzy zamiast czytać nudne referaty na temat wszelkiej maści kryzysów, lub straszyć litanią czarnych scenariuszy potrafią zakasać rękawy i konsekwentnie wcielać w czyn to o czym papierowi moralisci i samozwańczy zbawcy ludzkości rozgłaszają na lewo i prawo. Na wstępie należy oddać organizatorom ukłon i kilka szczerych braw za naprawdę dobrą robotę. Za średnią godzinową

stawkę można było nabyć bilet na całonocną imprezę oraz towarzyszące jej wieczorne imprezy. To naprawdę niewiele, gdyż atrakcją była sama impreza, a program różnorodny i bogaty. Odbyło się ponad czterdzieści wykładów i warsztatów, a wielokondygnacyjną przestrzeń Conway Hall wypełniały dziesiątki stoisk, straganów, sklepików i wystaw. Impreza przede wszystkim propagowała wegetariański i wegański styl życia i to zarówno jako filozofię współczucia, ale również jako jeden z najlepszych sposobów na aktywną ekologię.

Z drugiej strony wiele osób mogło przytłoczyć nadmiar proponowanych ofert, oraz ich niebywale zróżnicowanie. Stoiska z ulotkami wszelkiej maści guru obok naturalnych kosmetyków i afrykańskiej biżuterii, a zaraz za nimi ludzie propagujący holistyczną filozofię i obrońcy praw zwierząt.



Jednak jak sama nazwa wskazuje "Festiwal życia" to kalejdoskop różnorodności, gdzie każdy zainteresowany tematem mógł znaleźć coś dla siebie. Dowiedzieć się na temat ekologicznych biopaliw, udać się na masaż, posłuchać wykładu na temat zdrowej żywności czy wreszcie zrelaksować się podczas wieczornych imprez muzyczno - tanecznych. Co kto lubi.

Jednak to co warto podkreślić większość twórców Festival of Live to fascynaci i osoby autentycznie zaangażowane w styl życia jaki propagują jak serwujący kolorowe sałatki Joel Gazdar, który od wielu lat zajmuje się propagowaniem "raw food", czyli diety

opartej na nieprzetworzonej żywności złożonej głównie z surowych owoców i warzyw. Joel ma niszową w pełni niezależną firmę "SuperNatural", prowadzi wykłady, prezentacje i odczyty na temat zdrowej żywności i metod świadomego życia. To o czym mówi i do czego zachęca ma oparcie w wieloletnim doświadczeniu.



Na festiwalu znalazło się też miejsce dla niezwykle ciekawej organizacji o nazwie "Tools for self reliance" powstałej w 1980 roku w Wielkiej Brytanii. Cel działania tej małej charytatywnej grupy odzwierciedla jej credo: "Practical help for practical people". TFSR ([www.tfsr.org](http://www.tfsr.org)) przy zaangażowaniu swoich wolontariuszy koncentruje się na praktycznej pomocy dla Afryki poprzez organizowanie dla lokalnej społeczności narzędzi pracy i szkoleń w zakresie ich zastosowania i tworzenia warsztatu pracy. Organizacja działa w Ghanie, Zambii, Ugandzie, Sierra Leone i Zimbabwe. TFSR można wesprzeć finansowo, ale także przekazać nowe lub używane narzędzia przy pomocy których Afrykańczycy mogą zdobyć własne źródło dochodów i zawod.

O oddziaływaniu na nasz organizm, umysł i samopoczucie "raw diet" mówiła podczas swojego wykładu "From Cooked to Raw" Gina Panyani, której życie odmieniała podróż po Azji, gdzie spotkała wielu inspirujących ludzi, którzy ukazali jej alternatywę wobec dominujących na zachodzie konsumpcyjnych trendów. Wychowana w rodzinie greckich imigrantów w Londynie Gina prowadzi także warsztaty wprowadzając uczestników w tajniki wegańskiej kuchni na bazie greckich specjałów.

Hugh Newman autor książki "The Psychic children: Dolphins, DNA and the Planetary Grid" poruszał podczas spotkania takie zagadnienia

jak wpływ pestycydów, żywności modyfikowanej genetycznie, cukru rafinowanego, nadmiarów fluoru, szczepień ochronnych, fal radioaktywnych, chemicznych kosmetyków na nasz organizm i kod DNA. Jest zdania, że wpływy wyżej wymienionych bezpośrednio przyczyniają się do takich chorób u dzieci jak ADHD (Zespół nadpobudliwości psychoruchowej) czy nawet autyzm.

Równie ciekawy i bardzo na czasie okazał się temat wykładu Chrisa Kennetta: "A brief history of alternative Fuel." Chris zwolennik i propagator ekologicznych paliw zareklamował swój wykład parkując swojego czerwonego volkswagena z otwartą maską i wystającą z niej reklamą własnej strony ([www.veggiepower.co.uk](http://www.veggiepower.co.uk)) niejako na dowód, że zmniejszanie emisji Co2 poprzez użycie paliw ekologicznych jest możliwe dla każdego posiadacza samochodu. Dodatkowo w grę wchodzi czynniki ekonomiczne, gdyż jak twierdzi możliwe jest jeżdżenie autem przy użyciu zużytego oleju z pobliskiej restauracji. Na jego stronie internetowej można wyposażyć się w odpowiedni zestaw produktów, aby przystosować swój pojazd do bardziej ekologicznej eksploatacji.



Z akcentów wychodnio - europejskich FOL zaszczycała swoją obecnością dość prężnie działająca organizacja Caucasus Arts promująca sztukę artystów z Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu oraz innych republik kaukaskich.

Wieczorna część festiwalu była przede wszystkim muzyczna z równie bogatym spektrum stylów takich jak dub, ambient, trans, global beat, minimal czy electronic i wiele innych jakich nie sposób tutaj wymienić.

W głównej sali wystąpił żywiołowy kolektyw MAHA - RA firmowany dość zabawną etykietą - ecstatic devotional dance band. Jednak bogate instrumentarium złożone z tabli, fisharmonii, indyjskich fletów i specyficzna fuzja disco, rytmów trans i wschodnich

ozdobników przypadła do gustu uczestnikom FOL.

Zatem jak na jeden dzień działo się wiele - smaczne zdrowe organiczne jedzenie, ciekawi ludzie, ważne tematy. Jednak przede wszystkim dowód na to, że oddolne niekomercyjne inicjatywy ludzi, którzy chcą coś robić spotykają zainteresowanie i oddźwięk. Zatem jeszcze raz brawo dla tych wszystkich, którzy zamiast narzekać myślą globalnie i działają lokalnie.

[PARADYZINE.WORDPRESS.COM](http://PARADYZINE.WORDPRESS.COM)